**WYCIĄG Z PROTOKOŁU Z**

**XIII SESJI RADY GMINY KOŁOBRZEG**

**Z DNIA 31 STYCZNIA 2012 ROKU**

**Ad 5. Interpelacje i zapytania radnych oraz odpowiedzi.**

Wpłynęło zapytani**e Radnej Pani Małgorzaty Łabędź** w sprawie ograniczenia przez Komunikację Miejską rozkładów jazdy autobusów do miejscowości Korzystno.

*Odpowiedź Wójta Gminy na zapytanie:*

**Wójt Gminy** poinformował , że przed chwilą w tym temacie udzielił wywiadu dla telewizji kablowej. Problem zamiaru Komunikacji Miejskiej ograniczenia pewnych kursów autobusów na linii miejscowości gminnych pojawiał się już wcześniej. Ta sprawa była kilkakrotnie powtarzana . Przewoźnicy wszyscy, nie tylko Komunikacja Miejska analizują swoje przedsięwzięcie. Najczęściej powtarzał się ten temat przez Komunikację Miejską wtedy, kiedy następowała zmiana na stanowisku prezesa. Każdy nowy prezes dostawał polecenie ,żeby wyciągnął z Gminy jak najwięcej pieniędzy za to, że autobusy miejskie jeżdżą do miejscowości gminnych. Wójt Gminy o zamiarach Komunikacji Miejskiej informował kluby radnych przy projektowaniu budżetu Gminy . Myślał, że to kolejne działania, na zasadzie „a może gmina da pieniądze”. W tej kwestii kilka rozmów odbyło się z Prezesem Komunikacji Miejskiej i Prezydentem z skutkiem takim , że zabrano kilka kursów autobusów w Rościęcinie i Korzystnie.

Wójt Gminy nie zna żadnej Gminy wiejskiej, która by dopłacała do Komunikacji Miejskiej, z wyjątkiem dowozów szkolnych, na które wydajemy ponad 1 milion złotych. Robimy to starannie, choć zdążają się usterki. Dlatego Wójt nie może się zgodzić z określeniem zawartym w liście od mieszkańców , że dzieci chodzą na piechotę z Korzystna , że nie ma chodników. Kiedy likwidowano filię Szkoły w Korzystnie, to od razu zapewniano, że będziemy dowozić dzieci do Szkoły Podstawowej nr 6 nie patrząc na odległości. Dzieci od klas 1- 3 wozi się ponad 3 km. Dzieci od klasy 4 do gimnazjum wozi się powyżej 4 km. Taki jest wymóg ustawowy wożenia dzieci do szkół. Niektóre Regionalne Izby Obrachunkowe zarzucają gminom, kiedy narusza się tę zasadę.

Cała ta sytuacja budzi wiele wątpliwości natury prawnej. Jeżeli powiedzielibyśmy , że trzeba dofinansować kursy do Korzystna i Rościęcina, to jak to finansować w sytuacji , gdzie wielu przewoźników funkcjonuje na tym rynku. Dlaczego mamy dofinansować Komunikację Miejską ,żeby zechciała jeździć trochę dalej.

Dla Wójta Gminy działania Komunikacji Miejskiej nie są do końca jasne , chodzi o to , żeby gmina zechciała dopłacić do Komunikacji, bo nie wiemy co zrobić z pieniędzmi?

Wójt nie może się zgodzić z twierdzeniem w piśmie , że jesteśmy trzecim światem , który kończy się na Korzystnie. Wójt Gminy pyta się mieszkańców Korzystna, a co jest w Starym Borku, Karcinie , Nowogardku? Powiedzmy , że dopłacamy, żeby za wszelką cenę utrzymać dowozy dla tych niezadowolonych osób. Czy nie przyczynimy się do tego , że przewoźnicy ,którzy jeżdżą przez Korzystno w jedną i drugą stronę, pętlą Sarbia – Karcino będą musieli ogłosić swoją upadłość.

To wszystko byłoby możliwe , gdyby była to miejscowość bez komunikacji.

Przestał się zatrzymywać regionalny pociąg w Korzystnie i możemy do tego tematu powrócić. Wójt z takim komunikatem wystąpi , żeby przewozy regionalne zechciały przeanalizować możliwość zatrzymywania się pociągów w Korzystnie. Czy rzeczywiście jest taka sytuacja dramatyczna, jaka opisywana jest w mediach? Najbardziej aktualny rozkład jazdy poza Komunikacją Miejską, to od godziny 6:20 do godziny 20:00 jest 8 autobusów przez Korzystno, w jedną i drugą stronę i zapewniają wszyscy , że nie są one przepełnione, słychać jedynie, że są one droższe jak Komunikacja Miejska. Nie jest to może sytuacja komfortowa , ale w ciągu 14 godzin jest co 2 godziny kursujący autobus.

Wójt Gminy jutro spotyka się z Prezydentem i będzie chciał poprosić o trochę życzliwości w ocenie tego przedsięwzięcia, aby nie patrzeć tylko, że mało ludzi tam wsiada, ale na operowanie Komunikacją Miejską na terenie Gminy, tak aby zastosować ocenę kursów ciągnącą się chociaż od stycznia do grudnia z Grzybowem, Zieleniewem, z Dźwirzynem. Nikt z nas nie nakłaniał Komunikacji aby jeździła do Korzystna , tylko wtedy kiedy Komunikacja szukała i oceniała swój biznes sama dobrowolnie, bez przymusu rozpoczęła jeździć. Teraz sami i dobrowolnie bez przymusu chcą zrezygnować z kursów,

bo im się nie opłaca.

W Miejscowości Rościęcino sytuacja jest podobna. Przewoźnicy mówią , że mogą zwiększyć kursy ,ale pod jednym warunkiem, żeby byli pasażerowie , aby do tego przewoźnik nie dokładał finansowo. Okazało się , że w Rościęcinie nie potrzeba zwiększenia kursów, bo tam nikt nie jeździ, takie słowa Wójt usłyszał osobiście od mieszkańców tej miejscowości.

Dofinansowywanie Gminy do Komunikacji Miejskiej budzi wiele wątpliwości.

W przeszłości szczegółowo analizowano dopłacanie do Komunikacji Miejskiej, aby uruchomić kurs linii autobusowej do Budzistowa i Niekanina. Wówczas mieszkańcy i radni zarzucili nam, aby dopłacać również dojazdy autobusów do Bogucina , Obrót, Sarbii i Karcina itd.

Wójt żadnej finansowej decyzji podjąć nie może, bo w budżecie Gminy nie ma pieniędzy na to, aby dopłacić do Komunikacji Miejskiej. Trzeba wyjaśnić wszystkie wątpliwości natury prawnej i porozumieć się , komu dopłacić , czy dopłacać i jaki to przyniesie skutek?

Wójt Gminy ufa , że ten problem da się rozwiązać . Skierował do radnej i sołtysa Korzystna prośbę, aby wystąpili z petycją ,ażeby regionalny pociąg zatrzymywał się w tej miejscowości.

Wójt Gminy powiedział, że jesteśmy jednym z współkoordynatorów rozkładu jazdy , aby nie było samowoli wśród przewoźników. Wójt Gminy wszystkie postulatu przyjmuje i do przewoźników je kieruje. To jest działanie ciągłe i stałe. Natomiast dofinansowanie budzi spore wątpliwości, na dzień dzisiejszy w budżecie Gminy nie ma takich pieniędzy .

Trzeba ocenić, czy sprawa jest na tyle uciążliwa i na tyle dramatyczna, żeby zastanawiać się skąd wziąć na to pieniądze. Próbując ominąć jak najłagodniej sytuację kryzysu finansów publicznych, to równoważenie będzie wciąż dużym problemem. Przykładowo dofinansujemy Komunikację Miejską, a nie będziemy mieli pieniędzy na naprawianie dziur w drogach . Obecnie prowadzone są trudne rozmowy z dyrektorami szkół, jak będzie wyglądał nowy arkusz organizacyjny od 1 września br. Robimy wszystko, aby nie odbywało się to kosztem jakości edukacji , ale próbujemy to ocenić i być zgodnym, co do pewnych działań.